

– ŚWIAT GÓRNICZY ZACZYNA SIĘ UŚMIECHAĆ. TO MNIE NASTRAJA OPTYMISTYCZNIE – MÓWI **ZDZISŁAW BIK**, PREZES FASING SA, LAUREAT TYTUŁU OSOBOWOŚĆ ROKU. TYTUŁ PRYZNAJĄ GIPH I SZKOŁA EKSPLOATACJI PODZIEMNEJ AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ

To może być dobry rok

► **NOWY GÓRNIK: Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa i Szkoła Eksploatacji Podziemnej Akademii Górniczo-Hutniczej wyróżniły pana tytułem Osobowość Roku. To nagroda za staż pracy czy za to, że FASING opiera się kryzysowi?**

ZDZISŁAW BIK: Kapituła uzasadniła swoją decyzję krótko. Otrzymałem wyróżnienie za „stworzenie globalnej Grupy Kapitałowej FASING obejmującej dwanaście podmiotów związanych z branżą górnictwem, działających w sześciu krajach”. Doceniono także fakt, że jestem związany z branżą górnictwem od 28 lat, od 30 lat prowadzę działalność gospodarczą, od 16 lat zarządzam FASING SA. Jak zwykle przy okazji takich uroczystości nagradza się jedną osobę, która pełni rolę reprezentanta firmy.

Traktuję to wyróżnienie jako nagrodę dla dużego zespołu moich współpracowników, z którymi przez wiele lat budowałem pozycję FASING SA. Bez ich ciężkiej pracy, wybitnych umiejętności, poświęcenia dla firmy i olbrzymiej koncentracji na celach, jakie sobie stawiamy, nie byłoby sukcesów firmy. Nie dostałbym też tego zaszczytnego wyróżnienia. Wspólnie ze współpracownikami przeszliśmy długą drogę od firmy pracującej przede wszystkim dla polskiego górnictwa do firmy pracującej dla górnictwa światowego. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Grupy Kapitałowej FASING za lata współpracy i prosić ich o wsparcie przy realizacji kolejnych przedsięwzięć.

► **Planuje pan rozwój w czasie, kiedy firmy potężniejsze od FASING-u mają kłopoty z przetrwaniem?**

– Nie tworzę planów sam. Planuje liczny zespół. Doskonale wiemy, że jeżeli nie będziemy się rozwijać, nie przetrwamy na rynku. Przypomnę, że kiedy obejmowałem stanowisko prezesa FASING SA, czasy były równie ciężkie. Trwał kryzys w polskim górnictwie, zamykano kopalnie i mało kto w Polsce wierzył, że produkcja łańcuchów dla górnictwa może być dobrym interesem. Ja wierzyłem, a zespół moich współpracowników zaufał mi.

Plany rozwoju firmy powstały w czasie, kiedy inni plajtowali. Podkreślę bardzo ważny fakt – założenia strategiczne ustalone kilkanaście lat temu są wciąż aktualne. Korygujemy taktykę, dostosowujemy ją do zmieniającej się rzeczywistości ekonomicznej, ale najważniejsze cele osiągamy zgodnie z ustaleniami z początku XXI wieku. Jaki stąd wniosek? Otóż nawet w trudnych czasach trzeba planować rozwój i inwestować w innowacyjność, aby w czasie koniunktury czerpać zyski. Firma FASING może tak działać dzięki temu, że jest ciągłość zarządzania.

Pytał pan, czy dostałem wyróżnienie za staż pracy. Tak, jestem w komfortowej sytuacji, ponieważ mogę realizować swoje plany od ponad 15 lat. Jednak nawet najgenialniejsze plany prezesa i całego zarządu firmy to zbyt mało, żeby odnieść sukces. Podstawami są bardzo dobra załoga i wymieniony produkt. To cała tajemnica. Jest jeszcze jeden element, którego nie da się zmierzyć w żaden sposób, a który w biznesie odgrywa kolosalną rolę – mam na myśli szczęście. Szczęście do przyjaciół, których zdobywaliśmy na całym świecie. FASING wkłada wiele wysiłku w to, aby zdobywać nowych przyjaciół i nie tracić



Anna Bik i Zdzisław Bik, laureat tytułu Osobowość Roku

dotychczasowych. Wyznaję prastarą zasadę kupiecką, która naucza, że lepiej stracić okazję do zysku, niż stracić przyjaciela w interesach. FASING nie jest firmą nastawioną na chwilowy zysk za wszelką cenę.

► **Jak pan ocenia przyszłość FASING-u?**

– W latach kryzysu zwiększaliśmy nasze przychody w porównaniu roku do roku. Zespół menedżerów kierujących FASING-iem ma ambicję, aby rok 2017 był lepszy od roku 2016. Mamy realną szansę, aby tak było. Górnictwo światowe wychodzi z gigantycznego kryzysu. Na twarzach menedżerów globalnych firm górniczych coraz częściej widać uśmiech. Górnictwo węgla kamiennego na pewno będzie zwiększać wydatki na nowe maszyny i urządzenia. FASING ma stabilną pozycję na globalnym rynku producentów łańcuchów górniczych i wierzę, że ten fakt przełoży się na zyski. Prowadzimy wiele rozmów, dzięki którym zapewne zdobędziemy nowe kontrakty między innymi na rynku chińskim, australijskim i rosyjskim. Świat górnictwa uśmiecha się i to mnie nastroja optymistycznie.

► **Widzi pan uśmiech na twarzach polskich menedżerów górniczych?**

– Polskie górnictwo jest w fazie naprawy. Widzę na twarzach przedstawicieli zarządów spółek górniczych troskę, ale coraz częściej także uśmiech.

► **Minister energii Krzysztof Tchórzewski poinformował, że po połączeniu PGG i KHW**

trzeba będzie w ciągu dwóch lat przeznaczyć na inwestycje 3 mld złotych. To dużo pieniędzy. Zapewne FASING będzie miał swój udział w tej puli pieniędzy?

– Jeżeli chodzi o kwoty, to łańcuchy będą miały niewielki udział w tych 3 mld złotych. Jednak taka informacja cieszy, bo to oznacza, że kończy się etap reorganizacji polskiego górnictwa, a zaczyna się etap realizacji ambitnych planów inwestycyjnych i rozwojowych. Kwota 3 mld złotych robi wrażenie, ale jestem przekonany, że polskie górnictwo potrafiłoby spożytkować większe pieniądze.

Moim zdaniem problemem dla spółek węglowych jest nie tylko ostatni kryzys na rynku węgla. Trzeba sięgnąć głębiej w przeszłość, kiedy zaniechano inwestycje, nie myślano o rozwoju i roli węgla w polskiej gospodarce. Górnictwo jest branżą, w której efekty decyzji albo efekty braku decyzji często widać dopiero po czterech-pięciu latach. Teraz, niestety, odczuwamy negatywne skutki zaniechań z lat minionych, z czasów, kiedy była dobra koniunktura. Na przykład zaczyna brakować węgla dobrej jakości. Spółki nie realizują planów wydobywczych. To mnie martwi, bo FASING jest firmą polską, która chce służyć przede wszystkim krajowemu górnictwu. Dlatego z radością przyjmuję wypowiedzi ministra Krzysztofa Tchórzewskiego, który zapowiada budowę nowych kopalń.

► **Czy węgiel kamienny będzie ważnym źródłem energii dla polskiej gospodarki? Przewodnicy górnictwa twierdzą, że trzeba wyeliminować węgiel z energetyki.**

– W ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat to niemożliwe. Na świecie średnioroczny wzrost wydobycia węgla oscyluje w okolicach 3 proc. U nas wydobycie spada. Jednak węgiel wciąż będzie podstawą polskiej energetyki i należy zrobić wszystko, aby pochodził on z polskich kopalń. FASING ma w planach uruchomienie kopalni Barbara-Chorzów. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku przebrniemy przez wszystkie procedury urzędowe i rozpoczniemy realizację naszych planów. Przyczynimy się w ten sposób do spełnienia oczekiwań polskiej energetyki. Planujemy wydobywać węgiel bardzo dobrej jakości w sposób efektywny. Moi współpracownicy, świetni znawcy górnictwa, twierdzą, że kopalnie węgla kamiennego mogą być dobrym interesem pod warunkiem, że są dobrze zorganizowane i zarządzane. Zgadzam się z tym twierdzeniem.

► **Wierzy pan, że polskie kopalnie mogą być efektywne?**

– One muszą być efektywne. Węgiel jest poszukiwany na rynku jako cenny surowiec. Cieszy mnie każda informacja, która potwierdza tę prawdę. Gdybym nie wierzył, że polskie kopalnie mogą być efektywne, moje ponad piętnastoletnie zaangażowanie w kierowanie FASING-iem nie miałoby sensu. Przecież my od ponad stu lat służymy śląskiemu górnictwu i mam nadzieję, że jeszcze przez dziesięciolecia tak będzie. Dzięki polskiemu górnictwu od kilkunastu lat jesteśmy firmą globalną.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI